№ 82. Poniedziałek 10. Kwietnia 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5zł.; miesięcznie 1zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Na rzecz istniejącego we Lwowie gr. kat. seminaryum nauczycielskiego ofiarowały wymienione poniżej gminy powiatu *uhnowskiego* następujące jednorazowe datki pieniężne; a mianowicie: gmina *Uhnów* 17 złr., *Dyniska* 10 złr., *Chliwczany* 8 złr., *Tarnoszyn* 5 złr., *Ulhuwek* 8 złr., *Rzeczyca* 12 złr., *Wasylow* 10 złr., *Karów* 10 złr., *Poddubce* 10 złr., *Wulka mazowiecka* 10 złr., *Tehlów* 5 złr., *Ostobuż* 5 złr. 80 c., *Korczów* 7 złr., *Żurawce* 10 złr., *Woronów* 4 złr., *Nowosiółki kardynalskie* 4 złr., *Nowosiółki przednie* 3 złr., *Korczmin* 8 złr., *Choronów* 3 złr., *Machnów* 10 złr., *Szczepiatyn* 4 złr., *Wierzbica* 10 złr., *Krzewica* 4 złr., nakoniec wójt w Wulce mazowieckiej *Mikołaj Demków* 1 złr. w. a., razem 178 złr. 80 c. w. a.

Okazaną temi ofiarami dążność ku poparciu oświaty ludu podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 4 kwietnia 1865.

Wykaz

prawomocnych wyroków c. k. sądów wojennych w Galicyi i Krakowie zapadłych w miesiącu marcu 1865.

I. C. k. sąd wojenny we Lwowie.

Za zbrodnię zaburzenia spokojności publicznej.

1. Władysław *Kwiatkowski* z Dąbrowy, 25 l. absolwowany słuchacz praw, na 2 lata więzienia, w drodze łaski kara zniżona, na 1 rok więzienia z policzeniem aresztu śledczego, który trwał 3 miesiące i 20 dni. — 2. Tadeusz hrabia *Dzieduszycki* z Niesłuchowa, 23 l. prowiz. urzędnik instytutu kredytowego, na 3 miesiące więzienia. — 3. Teodor *Kurczaba* z Zelechowa, 25 l. lokaj i — 4. Róża hrabina *Dzieduszycka* z Jezierzan, 57 l. żona właściciela dóbr, każde na 7 dni więzienia, w drodze łaski uwolnieni.— 5. Marya *Dworzak* ze Lwowa, 33 l. klucznica w Niesłuchowie, uwolniona z braku dowodów. — 6. Józef *Karwat* z Radgoszyc, 45 l. rządzca dóbr w Chlebowicach, na 4 miesiące więzienia, w drodze łaski całkiem uwolniony. — 7. Maryan *Minkusiewicz* z Sasowa, 19 l. uczeń gymnazyum, na 4 miesiące więzienia. — 8. Marcel *Brunn* ze Lwowa, 17 l. komisant handlowy, na 1 miesiąc więzienia, w drodze łaski kara zniżona na 14 dni więzienia. — 9. Stanisław *Nikorowicz* z Grzymałowa, 24 l. właściciel dóbr Wolica i Zielona, uwolniony i uznany za niewinnego. — 10. Karol *Kozakiewicz* z Jaremkowa, 47 l. właściciel realności, uwolniony z braku dowodów.

Za zbrodnię gwałtu publicznego.

11. Parańka *Narewacz* z Miklaszowa, 45 l. włościanka, na 2 miesiące więzienia, w drodze łaski uwolniona.

Za przekroczenie nieprawnego posiadania broni.

12. Bazyli *Nakoneczny* z Baryłowej Ulicy, 31 l. gumienny w Laszkach, na 8 dni aresztu w sztokhauzie, w drodze łaski areszt darowany. — 13. Iwan *Hładysz* z Jaworowa, 70 l. kmieć w Siankach, na 8 dni aresztu w sztokhauzie i utratę broni, w drodze łaski areszt darowany. — 14. Maxym *Wayduk* z Brozia, 30 l. włościanin, na 5 dni aresztu. — 15. Andrzej *Trybuszek* z Wolicy Komarowej, 34 l. włościanin, na 1 dzień aresztu, w drodze łaski uwolniony. — 16. Jan *Bach* z Tesebach, 27 l. kmieć, prócz utraty broni, na karę pieniężną w kwocie 25 złr., w drodze łaski uwolniony.

Z c. k. sądu wojennego we Lwowie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Część nieurzędowa.

Lwów, 8. kwietnia.

Od niejakiegoś czasu szerzą się w naszem mieście, osobliwie w niższych warstwach ludności zatrważające pogłoski o panującej w Rosyi tak zwanej *zarazie* sybirskiej. Przelękniona wyobraźnia przedstawia już sobie stan rzeczy w najstraszniejszem świetle i daje się owładać obawie, która w gruncie rzeczy wcale jest bezzasadna. Jak bowiem donoszą nam z Warszawy pod dniem 7. b. m., są niepokojące pogłoski o złośliwym charakterze panującej w Rosyi epidemii całkiem nieusprawiedliwione. Podług wiadomości zasięgniętych ze źródeł urzędowych zwracają sfery kompetentne w Warszawie tak mało uwagi na to, że ani ze strony administracyi cywilnej ani też wojskowej nie użyto żadnych środków ostrożności ku zapobieżeniu zarazie. Pokazało się bowiem, że panująca w Petersburgu słabość nie jest właściwie epidemią, lecz tylko rodzajem febry tyfusowej i ogranicza się tylko na ubogiej ludności pracującej, gdzie zbyteczne używanie gorących napojów, brak ciepłej odzieży i skupienie w niezdrowych i mało przewietrzanych pomieszkaniach były głównym powodem wybuchnięcia tej słabości. Także i stosunki klimatyczne mogły po części przyczynić się do tego. Nie ma tedy istotnie żadnych słusznych powodów do obawy, i nawet ze strony wojskowej intendentury sanitarnej w Warszawie nie zarządzono żadnych środków ostrożności w koszarach wojskowych.

W Warszawie spodziewają się, iż za granicą ostatnie knowania rewolucyjne, przez policyę warszawską odkryte, nie przypiszą ludowi polskiemu w ogóle, lecz tylko kilku emigrantom, których aresztowano. Szalony ten pomysł pozbawił wolności przeszło 200 obywateli, prócz tego dał powód do nader ścisłych rewizyi we wszystkich księgarniach i do zaostrzenia stanu oblężenia. Ważniejszą niż knowania te agitatorów najnędzniejszego rodzaju jest dymisya dyrektora spraw wewnętrznych księcia Czerkaskiego. Zdania polityczne naczelników najwyższych władz krajowych, tak są między sobą różne, iż rząd Królestwa nie mógł postępować w jednolitym kierunku. Demokratyczne na pozór postępowanie księcia Czerkaskiego posuwa się tak daleko, iż w końcu stronnictwo niemieckie i stronnictwo starorosyjskie czyli arystokratyczne wspólnie się przeciwko niemu spiknęły. Hr. Berg od dawna już sprzeciwia się intencyom Czerkaskiego, dążą one bowiem, zgodnie z planami Murawiewa, do zagłady nie tylko polskiego lecz i niemieckiego żywiołu. Postępowanie komisyi do uregulowania sprawy włościańskiej, przeciwne zupełnie przepisom ukazu z dn. 3. marca 1864 roku, spowodowały Wielkiego Księcia Konstantego do kroków, które łącznie z przedstawieniami hr. Berga odniosły skutek życzeniom kraju i urzędników rosyjskich odpowiadający. Mówią zresztą, że jenerał Trepow, obecny jeneralny policmajster Królestwa Polskiego, został następcą księcia Czerkaskiego, łącząc w swojej osobie kierunek policyi i spraw wewnętrznych, co jednak dotąd się nie sprawdziło.

Dziennikowi *Times* piszą z Berlina pod d. 1. kwietnia, że Cesarz rosyjski zamierza udać się w maju do Warszawy. Tam prawdopodobnie zjedzie się z Królem pruskim i obadwaj monarchowie porozumią się zapewne co do dawno ułożonego odstąpienia terytoryów. W Anglii zresztą już dawno o tem mówiono, że Cesarz rosyjski usiłuje nietylko Króla pruskiego ale i Cesarza austryackiego nakłonić aby przybyli do Warszawy. Monarchowie mają być zaproszeni jakoby na manewry wiosenne, w istocie zaś rząd rosyjski spodziewa się uregulować na tym zjeździe kwestyę polską, zwłaszcza w obec zagranicy.

Nominacya margrabiego de Lavalette na ministra spraw wewnętrznych podniosła w Paryżu nadzieje przyjaciół konwencyi wrześniowej, wiadomo bowiem, że nowy minister w czasie pobytu swego w Rzymie poróżnił się z rządem papiezkim i zawsze sprzyjał stronnictwu narodowemu. Stronnictwo klerykalne pociesza się myślą, iż w gruncie rzeczy na jedno wychodzi, kto ministrem we Francyi zostaje, bo Cesarz postępuje zawsze według własnej swej woli.

Z Paryża donoszą, iż w konwencyi o wspólne taxy telegraficzne Francya nie chciała zrazu zezwolić na używanie szyfr w prywatnych korespondencyach. Dopiero jak Rosya oświadczyła, iż nic nie ma przeciwko temu, Francya na to zezwolić musiała. Teraz więc publiczność będzie mogła korespondować bądź w szyfrach, bądź w zwyczajnym języku według upodobania. Trzy szyfry liczone będą za jedno słowo. Depesze rekomandowane kosztować będą zwykłą cenę; oddawca odbierze poświadczenie telegraficzne, a depesza rekomandowana odesłana będzie natychmiast przez umyślnego posłańca, jeżeli w miejscu zamieszkania adresata nie masz stacyi telegraficznej.

W ciale prawodawczem francuzkiem zaczęła się d. 5. kwietnia dyskusya nad poprawką przez 56 członków wniesioną. Baron Veauce umotywował ją dobrze i dokładnie. Poprawka nie ma na celu jak podejrzywano, wprowadzać majoraty, fideikomisa, i w ogólności bezwzględną nierówność w majątku rodzin, lecz zmiany w teraźniejszem prawodawstwie co do prawa rozrządzania własnością w testamencie. Gueroult odpowiadając panu Veuce wylicza niebezpieczeństwa zmian w zasadzie równości i osobistej opieki prawa. Jest to najważniejsza z wszystkich reform prawodawczych we Francyi od lat 75. Pan Marie po raz pierwszy występujący w senacie potępia poprawkę jako niepożyteczną i niebezpieczną. Mowę jego przyjęto oklaskami.

Z Rzymu donoszą, że p. *Persigny* już tam przybył. Utrzymują, że Ojciec święty nieprzyjmie go, i w razie żądania konferencyi politycznych będzie musiał p. Persigny udać się do ministra kardynała *Antonellego*, któryby potem zdał o tem sprawę Papieżowi. — *Monitor* przypisuje rządowi papieskiemu zamiar pomnożenia żandarmeryi i cieszy się tem sądząc, że jest to najlepszy sposób do utrzymania porządku wewnątrz. Swoje doniesienia kończy dziennik urzędowy następującą uwagą: „W całem postępowaniu dworu rzymskiego nie usprawiedliwia w ogóle nic zdania, jakoby niemiał chęci użytkować z korzyści, jakie nastręcza mu konwencya

zawarta miedzy Francyą i Włochami." — Półurzędowe dzienniki paryzkie zapewniają, że Ojciec św. ma się bardzo dobrze i że będzie uczestniczyć we wszystkich uroczystościach wielkiego tygodnia.

Król *Wiktor Emanuel* ma z początkiem przyszłego tygodnia przybyć napowrót do Florencyi, a potem jeżli Lamarmora zdoła to wymódz, uda się na jakiś czas do południowych prowincyi, gdzie w tej chwili tak źle rzeczy stoja, iż podług doniesień urzedowych w samym okręgu Montereale wydarzyło się w drugiej połowie zeszłego miesiaca 14 skrytobójstw i 64 wypadków rabunku.

Na posiedzeniu *niższej izby angielskiej* z 7go b. m. poruszona została *sprawa Księstw nadelbiańskich.* Na interpelacyę *Verneya* odpowiedział p. *Layard*, że Anglia nie interweniowała w tej sprawie od roku zeszłego. Położenie Księstw jest zdaniem jego anomaliczne, dlatego uznała Anglia prowizoryczna banderę, nie zatwierdzając żadnych praw Austryi, Prus lub związku niemieckiego. *Goldsmith* ganił Prusy, że nie zważajac na Księstwa mają tylko prywatny interes na względzie. — W *izbie wyższej* oświadczył Earl *Grey*, że okręta rosyjskie są wolne od kwarantany. Na zapytanie *Elcha* odpowiedział *Cardwell*, że czterech członków rządu kanadyjskiego przybedzie do Londynu dla naradzenia się nad środkami obrony, i dodał, że rząd bez przyzwolenia parlamentu nie uchwali nic ważnego.

Jak donosi *Jener. Kor.* z Nowego Yorku z 25. z. m., jest Richmond obsaczony zupełnie od północy, południa i wschodu, i jeżli nienastapią całkiem nieprzewidziane wypadki, dostanie się stolica południa najdalej za dziesięć dni w ręce jenerała Shermana. Jenerał ten ciagnie z Lynchburg na Raleigh pospiesznym marszem, i bedzie atakował miasto od zachodu, jedynej swobodnej strony Richmondu. Z poselstwa wydanego do kongresu separatystów pokazuje się, że Jefferson Davis nietylko uważa stolice już za straconą, ale w ogóle zwątpił już zupełnie o położeniu unii południowej. W istocie sa jej źródła pomocy wyczerpane, a w armii wzmaga się w okropny sposób niekarność i demoralizacya. Teraz można już śmiało powiedzieć, że się zbliża katastrofa, i że wojna wkrótce się skończy.

Lwów, 9. kwietnia. Podaliśmy przed kilkoma dniami niektóre wiadomości o ostatniem posiedzeniu ogólnego zgromadzenia akcyonaryuszów spółki dniestrowej. Wiadomości te pochodziły z dość pewnego, jak sądziliśmy i powiedzieliśmy źródła. Okazuje się wszelako, iż pod wielu względami nie były dokładne. Jeden bowiem z szanownych członków komitetu hr. Włodzimierz Russocki, który od samego początku gorliwie się sprawą żeglugi parowej na Dniestrze zajmował, nadesłał nam relacyę z owego posiedzenia, którą jako zupełnie pewną i wiarygodną dosłownie umieścić spieszymy. Relacya ta opiewa jak następuje:

„Wyczytawszy w Gazecie Lwowskiej nr. 80 z dn. 7. kwietnia r. b. niedokładną wiadomość, jakoby towarzystwo żeglugi parowej na Dniestrze zamierzało rozwiązać się, i przystąpić do likwidacyi funduszów swoich, donosimy, że rzeczone zgromadzenie zebrało się na dniu 1. kwietnia r. b. nie w celu rozwiązania się, zatem nie w celu zburzenia istniejącej spółki, lecz właśnie przeciwnie w celu dalszego skutecznego działania, i naradzenia się nad środkami do prowadzenia dalszego przedsiębiorstwa."

„Komitet Towarzystwa przedstawił zgromadzeniu, że zbadawszy dokładnie przez rzeczoznawcę stan parostatku, nie wykonał uchwały ogólnego zgromadzenia z dnia 12. grudnia 1864 r. względem doprowadzenia parostatku do użyteczności przez sprawienie nowego kotła i innych przyrządów, z powodu, że takie poprawienie statku przy innych niedokładnościach zachodzących w budowie nie odpowiadałoby celowi, zatem komitet wniósł, by korzystać z nadesłanej właśnie oferty z Odessy, sprzedać parostatek i gabary, a potem uzyskawszy brakujące jeszcze fundusze, przystąpić do sprawienia nowego odpowiedniego statku z fabryki p. Mayera w Lincu. W skutek tego przedstawienia, zapadła też uchwała, by przystąpić według postanowionej sumy szacunkowej do sprzedania parostatku, a w razie jeżeli spieniężenie korzystniejby wypadło, także zbyć i gabary. Gdy to nastąpi, ma komitet zwołać nowe zgromadzenie dla naradzenia się nad uzyskaniem środków pieniężnych w celu zasilenia funduszów towarzystwa."

„Dalszy wniosek komitetu, względem wezwania do współudziału w przedsiębiorstwie, i w tem celu zniżenie wysokości akcyi przez zniżenie takowych do kwoty 500 złr. w. a. został odłożony do przyszłego zgromadzenia. Przez tę proponowaną zmianę w przyjęciu nowych członków do towarzystwa, miał komitet zamiar, ułatwić tym osobom przystąpienie do spółki, które uznając korzyści z utworzenia tej nowej drogi wodnej jako drogi handlowej, nie mogą jednak rozporządzać znaczniejszemi kapitałami. Każdy początek jest trudny, a w obecnym wypadku stał się trudniejszym z powodu niepowodzenia, doznanego ze względu niedotrzymania kontraktu przez fabrykę machin w Warszawie, lecz wytrwałość, praca i współudział obywatelstwa i te trudności przezwyciężyć mogą, niech tylko interesowani obywatele mieszkający nad Dniestrem wesprą czynnie poniesione ofiary dotychczasowych członków spółki, a da Bóg, że przedsiębiorstwo to wyda korzystne owoce dla kraju."

Z prawdziwą przyjemnością widzimy, że doniesienie nasze, jakoby spółka dniestrowa myślała o rozwiązaniu się, o likwidacyi, było mylne. Tak nie jest. Spółka poniesła znaczne straty nie przez własną winę, nie przez winę komitetu sprawami jej zarządzającego, ale jak już mówiliśmy i jak powszechnie wiadomo, z przyczyny zawodu doznanego ze strony fabryki hr. Andrzeja Zamojskiego. Nikt jednak za złe jej nie weźmie, że o parostatek i o przyrządy udała się do fabryki, będącej własnością męża, znanego z prawości charakteru, do fabryki, o której można było sądzić, że działając w własnym swym interesie, w interesie swej reputacyi, spółce zawodu nie zrobi. Pokazało się w praktyce, że technicy fabryki warszawskiej nie są to ludzie rozważni i zdolni, na których zdaniu poprzestać można. Słusznie więc ostatnie zgromadzenie uchwaliło sprzedać statek parowy i gabary, bo jeden i drugie mogą być bardzo dobrze użyte na wodach głębszych, do wody dniestrowej zaś nie są zastosowane. To naprawić się nie da. Parowiec z Lincu, o którym relacya wspomina, zanurzać się ma tylko 17 cali z ładunkiem: takiego to statku na Dniestrze potrzeba. Gabary zaś zbudowane być mogą w kraju nad brzegami Dniestru; wielkich pieniędzy kosztować nie będą. Do uzupełnienia funduszu na nabycie nowego parostatku i wybudowanie gabar, spółka według przybliżonego obliczenia potrzebowałaby jeszcze 25 do 30.000 złr. Spodziewamy się, że suma ta znajdzie się w kraju, zwłaszcza jeżeli przyszłe zgromadzenie akcyonaryuszów uchwali wydanie akcyj 500 reńskowych, które obywatele dobra w bliskości Dniestru posiadający rozebraćby powinni, bo żegluga parowa na Dniestrze wielkie im przynieść może korzyści. Dziś już wielu obywateli oświadczyło chęć przystąpienia do spółki z mniejszemi kapitałami. Drogi wodnej, jaka tu urządzona być może, nie zastąpi żadna droga żelazna, bo transport wodny zawsze daleko jest tańszy, ziemiopłody zaś nasze głównie dlatego odbytu nie mają, lub po bardzo nizkiej cenie na miejscu płacone być mogą, bo transport do punktów właściwego odbytu dotąd nader był kosztowny. Temu zaradzi żegluga parowa na Dniestrze, jak tylko dobrze urządzona będzie. Mamy zaś najmocniejsze przekonanie, że przedsiębiorstwo żeglugi parowej dobrze urządzone, sowicie rentować się będzie, jak to już poprzednio wypowiedzieliśmy. Jest więc nadzieja, że w przyszłym może już roku parowiec po Dniestrze krążyć będzie, nie wątpimy zaś, iż w bliskiej przyszłości liczba parowców się pomnoży, znajdą się bowiem kapitaliści i w kraju i za granicą, co chętnie przystąpią do przedsiębiorstwa, które pierwsze trudności już przełamało, a wszelkie ma widoki dobrego w przyszłości powodzenia.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 8. kwietnia. *(Nowiny dworu.)* Jego Mość Cesarz ofiarował organiście nadwornemu *Sechterowi* w darze 300 złr.; również tyle otrzymał sędziwy kompozytor od Arcyksięcia *Franciszka Karola*. Jeneralny dyrektor artyleryi Arcyksiążę *Wilhelm* przybędzie tu podług otrzymanego telegramu dziś zrana tryestyńskim pociągiem pocztowym. — U dworu była przedwczoraj wielka uczta, na którą był zaproszony także fzm. *Benedek*. — Jego Mość Cesarz i W. Książę *Toskański* byli przedwczoraj na przedstawieniu w teatrze Karola.

W kościele OO. Kapucynów odbyło się wczoraj przed południem żałobne nabożeństwo za zmarłe dzieci Arcyksięcia *Karola Ferdynanda*, na którem znajdowali się rodzice i kilku Arcyksiążąt i Arcyksiężniczek. Po nabożeństwie odwiedzał Arcyksiążę Karol Ferdynand z małżonką grobowiec cesarski, a dziś odjechał z powrotem do Berna. — Książęta *Filip* i *August* koburgski przybyli tu wczoraj z Lincu.

(Deputacye w sprawie kolei żelaznej.) Deputacya, która przybyła tu z Tarnopola i ze Lwowa, miała przedwczoraj o godzinie 10tej zrana osobną audyencyę u Jego Mości Cesarza. Deputacya wręczyła prośbę tej treści, ażeby Tarnopol wcielony został jako główna stacya do nowej mającej się budować ze Lwowa sieci kolei żelaznej. Najjaśn. Pan przyrzekł zasięgnąć jeszcze wiadomości w tej sprawie i uwzględnić prośbę wedle możności.

Gazeta wiedeńska donosi: Wczoraj — w piątek — po południu o godzinie 3ciej umarł tu po dłuższej słabości Jego Wysokość jenerał kawaleryi, właściciel 9go pułku ułanów i dziedziczny radzca państwa książę *Karol Liechtenstein*, do niedawna pierwszy ochmistrz dworu Jego Mości Cesarza. Na wiadomość o tym zgonie raczył Najjaśn. Pan wyrazić przez jenerał-adjutanta Swego fml. hr. *Crenneville* książęcej familii najserdeczniejszą Swoją kondolencyę nad poniesioną stratą, i rozporządzić oraz, ażeby dostojnemu nieboszczykowi przy wojskowej uroczystości pogrzebowej oddano zarazem honory, przynależne piastowanej przez niego godności pierwszego ochmistrza dworu.

Deputacye z Czech i z Galicyi odjechały już wczoraj.

(Zamknięcie kongresu.) Z *Karlowic* donoszą do *Jener. Kor.* pod dniem 6go b. m.: Wczoraj odczytywano projekta petycyi a dziś kongres został zamknięty. W imieniu kongresu będzie wyrażone Najjaśn. Panu najuniżeńsze podziękowanie. Wielu deputowanych już odjechało. Jutro w synodzie odbędzie się wybór biskupa Karlsztadzkiego.

(Sprawy parlamentarne.) *Wydział siedmiogrodzkiej kolei żelaznej* załatwił na przedwczorajszem posiedzeniu swojem odnośny projekt ustawy. Zawarte w projekcie rządowym uwzględnienie dla koncesyonaryusza nastręczyły powód do debaty, w której brali udział deputowani Obert, Steffens, Skene i Lohninger. Dwaj pierwsi przemawiali w duchu rządowym, dwaj drudzy przeciw. W końcu przyjęty został wniosek *Herbsta*, który żąda, ażeby koncesyonaryuszowi przyznane zostało prawo, wciągnąć do rachunków obrotowych

jako pozycye wydatku mający się opłacać po upływie przyzwolonego przez rząd terminu podatek dochodowy, a natomiast żeby zostało mu odmówione wciągnięcie należytości kuponowych. Odnośny projekt ustawy przedłoży na najbliższem posiedzeniu wydziału sprawozdawca deputowany *Rechbauer*.

Francya.

Paryż, 4. kwietnia. *(Francya i Polska. — Lavalette.— Finanse Mexyku. — Pogłoski o zmianach ministeryalnych. — Walewski.)* Do *Bothschaftera* pisza: Wczorajsza mowa pana Forcade de la Roquette w izbie o stracie Ryszarda Cobdena i o dalszem trwaniu przymierza angielskiego sprawiła bardzo dobre wrażenie. — Rząd postanowił odpowiedzieć na uczyniony sobie w poprawce zarzut, że interwencya jego na rzecz Polski pozostała bezskuteczną, a mianowicie polecono obronę radzcy stanu panu *Parieu*. Francya powiedziałaby chętnie, że Rosya nie tak źle gospodaruje w Polsce, jak to utrzymuja dzienniki, ale ponieważ to niepodobna, przeto oświadczy p. Parieu, że postępowanie Rosyi w Polsce pozostawia wiele do życzenia.

Margrabia *Lavalette* niechce na przyszłość dawać już ostrzeżenia żadnemu dziennikowi, niewysłuchawszy wprzód naczelnego redaktora jego.

Pan *Bonnefonds*, mexykański minister finansów, posłał Cesarzowi raport, z którego się pokazuje, że budżet mexykański niejest w stanie pokryć nawet połowy wydatków, jakie musi uczynić Cesarz Maxymilian, ażeby się utrzymać.

Pogłoska, że pana *Drouyn de Lhuys* zastąpi w godności ministra spraw zagranicznych p. *Thouvenel* lub p. *Benedetti*, obecnie ambasador w Berlinie, rozszerzyła sie dziś mocno. Obadwa są jak wiadomo gorliwymi zwolennikami unii włoskiej. O wyniesieniu hr. Walewskiego na prezydenta ciała prawodawczego niesłychać już. Zresztą jest hrabia chory. Skutkiem pęknięcia żyły miał silny krwiotok z nosa, który zaledwie zdołano utamować.

Rząd francuzki posłał Bejowi tunetańskiemu na jego żądanie pięćdziesiąt 30 funtowych i pięćdziesiąt 24 funtowych dział; temi — sadzą — może on już trzymać w szachu swoich powtańców.

Ameryka.

Mexyk, 6. marca. *(Różne wiadomości.)* Cesarz wydał pod d. 26. lutego następujący edykt:

Art. 1. Cesarz ochrania rzymsko katolicki apostolski kościół jako religię państwa.

Art. II. W całem państwie doznawać będą zupełnej wolności wszystkie religie, które nie są przeciwne moralności, cywilizacyi i dobrym obyczajom. Ale do wprowadzenia nowej religii potrzebnem jest pozwolenie rządu.

Art. III. według okoliczności wydane będą policyi instrukcye odnoszace sie do wykonywania obrzędów religijnych.

Art. IV. Rada stanu ma być zawiadomiona o wszystkich uchybieniach popełnianych przeciw prawnie zagwarantowanej wolności wypełniania obrzędów innych religii i ich kaznodziejom.

Nazajutrz wydany został dekret potwierdzający sprzedaż dóbr kościelnych za poprzedniego rządu dokonaną, a wkrótce ma być wydany inny zapewniający stałe pensye księżom katolickim.

W gabinecie cesarskim zaszły wielkie zmiany. Radzca Scherzenlechner ustępuje, jak słychać przed przeważnym wpływem belgijczyka Eloise, którego Król Leopold polecił i którego Cesarzowa proteguje. Sekretarz gabinetu Angel Iglesias także podał się do dymisyi.

Z utratą Oajaki straciło stronnictwo Juarystów ostatni punkt oparcia w kraju. Są jeszcze wprawdzie bandy gueryllów, ale te jako drobne i odosobnione nie mogą być niebezpieczne. Kraj więc można uważać jako zdobyty, chociaż długo jeszcze nie będzie uspokojony.

Kronika.

(Pożar.) We Lwowie, w domu pod nr. $114^{2}/_{4}$ dostrzeżono dnia 8. b. m. nad ranem, że się pali podłoga w jednym z poki. Przywolana straż ogniowa, przebiwszy sufit, stłumiła ogień. Jakim sposobem dostał się ogień pod podłogę, dotąd niewiadomo.

(Złodzieje kieszonkowi.) Na placu krakowskim we Lwowie skradziono d. 7. b. m. popołudniu pewnej nietutejszej osobie woreczek z drobną monetą. Natychmiast aresztowano obecnego tamże wielce podejrzanego złodzieja kieszonkowego, i znaleziono przy nim skradzione pieniądze, które schował w ustach pod językiem. — Jednocześnie przytrzymano drugiego takiego złodzieja; ten zręcznie i starannie rewidował próżne kieszenie włościanina, którego tymczasem inni zatrudniali.

(Oszustwo.) Temi dniami stanął w jednym z tutejszych hoteli nieznajomy okazałej powierzchowności a przywoławszy kobietę sprzedającą gotową bieliznę, kupił od niej znaczniejszą ilość, zalecając aby nazajutrz przyszła po pieniądze. Tymczasem jednak opuścił hotel i więcej się niepokazał.

(Rabunek.) W Komarnie d. 4. b. m. w nocy nieznani złoczyńcy włamali się do tamtejszego sklepu rozbiwszy wszystkie zamki i zapory, i zabrali wszystko co się wziąść dało. Szkoda wynosi tysiąc złr.

(Nowe wydanie zbioru praw.) Z c. k. drukarni państwa w Wiedniu wychodzi nowe wydanie zbioru praw, który obejmować będzie wszystkie dotychczas sankcyonowane ważniejsze ustawy a mianowicie wszystkie ustawy gminne i regulamina wyborcze, wszystkie ustawy o konkurencyi przy budowie dróg i pojedyncze ustawy o budowlach krajowych i t. d. Wyszły już trzy tomy tego zbioru. Pojedyncze tomy obejmujące po 400 do 500 stronic nabyć można w drukarni państwa po 1 zł. w. a.

(Nieszczęsny wypadek.) Dnia 31. z. m. został kmieć z Ebenau w obwodzie lwowskim imieniem Wilhelm Marian, gdy prowadził konia za uzdę przez dzielnicę żydowską w Gródku, tak mocno zraniony przez tego konia kopytem w głowę i w piersi, że jeszcze tego samego dnia zakończył życie.

(Zaraza sybirska.) Urzędowe doniesienia z Petersburga oświadczają, że nadawana panującej teraz w stolicy rosyjskiej epidemii nazwa: „zarazy sybirskiej“ jest całkiem fałszywa. Słabość ta niejest niczem innem, jak tylko obserwowana przez doktora Grissingera w Kairze „Febra powrotną (Febris recurrens). Liczba zapadłych na tę słabość w Petersburgu wynosiła do końca marca 800 głów; dzienną liczbę chorych podają 20 do 25, a śmiertelność ma wynosić 20 proc. Zewnątrz Petersburga zdarza się ta słabość tylko sporodycznie.

— „Czas“ donosi: Przejeżdżający przez Kraków Szwajcar, zamieszkały w Petersburgu, taką daje relacyę o panującej tam chorobie: Jest to zwyczajny tyfus, który szerzy sie najwięcej w uboższej ludności tej stolicy, skutkiem niezdrowych mieszkań i niezdrowej wody, a niemniej panującej wilgoci. Szpitale są przepełnione, lecz na stu chorych umiera najwięcej dwadzieścia osób. Opowiadający nie widzi w tem nic zatrważającego, tem więcej, gdy sam przebył tę chorobę tak szczęśliwie, że mógł po niej puścić się w daleką podróż.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

(Kolej lwowsko-brodzka.) Jak się dowiaduje *Jen. kor.* udzielona została kompanii złożonej z austryac. instytutu kredytowego, z Księcia Leona Sapiechy i z domu hurtownika Herm. Tedeska i Syna tymczasowa koncesya na budowę lwowsko-brodzkiej kolei z ramieniem do Tarnopola.

Przemyśl, 6. kwietnia. Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w II. połowie z. m. na targach w obwodzie Przemyskim były następujące:

	Miejsce targu:											
	Przemyśl		Jarosław		Jaworów		Mościska		Sąd. Wisznia		Radymno	
	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	2	74	2	88	3	.	2	80	2	72	2	50
„ żyta . .	1	90	1	58	1	50	1	70	1	60	1	50
„ jęczmienia .	1	77	1	58	1	55	1	60	1	32	1	50
„ owsa . . .	1	8	.	90	.	92	.	95	.	90	1	40
„ hreczki . .	2	15	2	50	2	.	1	60	1	50	.	.
„ kukurudzy .	.		.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków .	1	37	1	10	1	25	1	20	1	35	1	50
Cetnar siana . . .	1	27	1	70	.	75	1	50	.	75	1	50
„ wełny	.	.	90	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	34	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	7	.	7	50	8	.	9	.	6	50	8	.
„ „ miękkiego	5	19	6	50	5	50	7	.	4	60	6	.
Funt mięsa wołowego	.	16	.	13	.	11	.	12	.	12	.	12
Mas okowity . .	.	60	.	82	.	80	.	42	.	40	.	.

W y k a z

przychodów c. k. uprzyw. galicyjskiej żelaznej kolei „Karola Ludwika.“
(Przestrzeń obrotu $47^{1}/_{2}$ mil.)

Miesiąc	Komunikacya osób			Transport towarów			Razem	
	Liczba podróżnych	wal. aust.		cetnary celne	wal. aust.		wal. aust.	
		zł	c.		zł.	c.	zł.	c.
marzec 1865 . . .	25446	67583	7	35[illegible]042	174638	49	242221	56
do tego od 1. stycznia do 28. lutego . . .	35[illegible]09	88368	43	606346	307156	72	395525	15
Razem . .	60746	155951	50	964388	481795	21	637746	71
Przychód bruto w marcu 1864 wynosił							449783	73

Prócz tego transportowano 49211 cetnarów celnych różnych ładunków rządowych bez policzenia należytości frachtowej

Wiedeń, 1. kwietnia 1865

C. k. uprzyw. galic. kolej żelazna „Karola Ludwika.“

Ostatnia poczta.

Praga, 8. kwietnia. Najwyższy stan wody Mołdawy osiągnął tu 107 cali nad stan zwyczajny (zatem o 80 cali mniej niż w roku 1862); teraźniejszy stan wynosi 98 cali. Powódź jest dotąd nieznaczna; izba strzelecka stoi pod wodą; także wyspa Kampa, ulice Platnerska i Pocztowa i okolica w pobliżu klasztoru św. Agnieszki na Starem mieście są po części zalane.

Kopenhaga, 7. kwietnia. Naczelny prezydent *Braestrup* objął ministerstwo sprawiedliwości i wyznań i był obecnym na dzisiejszem posiedzeniu tajnem rady stanu. — Żegluga jest od wczoraj otwartą.

Petersburg, 8. kwietnia. *Journal de St. Petersburg* pisze: „O doniesieniu dzienników francuzkich, jakoby okręta rosyjskie w Dünkirchen podlegały kwarantanie, nienadeszło tu żadne zawiadomienie. Środek ten byłby nawet zupełnie nieusprawiedliwionym."

Kalkuta, 10. marca. Książę Brabantu odjechał 3. marca z Singapury do Hongkongu. Tajpingowie skoncentrowali się w prowincyi Hunan. Gubernator Suczanu otrzymał rozkaz wyruszyć przeciw nim.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 8. kwietnia.

Hotel George: PP. Strachoccy R. i J., z Rudnik. — Stojowski F. J., z Błudników — Zawadzki A., z Suszczaszyna.

Hotel europejski: Abancourt Ksaw., z Łowczy. — Żurakowski Antoni, z Horbacza.

Hotel angielski: Hubicki K., z Ożydowa. — Lanery H, z Prusinowa.— Treter H., z Łonia.

Hotel Langa: Hr. Branicki W., z Kijowa.

Hotel krakowski: Bagiński L., z Włodzimierza.

Dnia 9. kwietnia.

Hotel George: PP. Tomas J. c. k. jenerał, z Wiednia. — Hr. Rozwadowski H., z Florestanu. — Morawski R., z Kozówki. — Trzecieski T. z Miejsca. — Wiśniewski Hen., z Dobrzan.

Hotel Europejski: Starzyński B., z Derewni.

Hotel angielski: Hr. Dobrzyński L. c. k. podpor., z Łańcuta. — Glantz J. c. k. kap. i Matkowski de Bardzejowicz c. k. podporucz., z Brzeżan. -- Frank Ferd., z Nachaczowa. -- Tustanowski J., z Oskrzesiniec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 8. kwietnia.

PP.: Hr. Poniński A., do Rychwaldu. -- Doliński F., do Mrowli. — Grocholski K, do Rożysk. — Jabłonowski J., do Pacykowa. Łucki A., do Sarn. Marmorosz J., do Karowa. — Malczewski H., do Gniłowód. — Niezabitowski L., do Zameczka. Suchocki A., do do Mostów. — Winnicki T., do Nadycza.— Wiśniewski T., do Krystynopola. — Schirschant c. k. podporucz., do Czerniowiec. — Sobołtyński P., do Serdycy.

Dnia 9. kwietnia.

Hr. Brunicki W., do Paryża. — Horodyski T., do Krogulca. — Jełowicki W., do Chudyjowiec. — Lipiński G., do Urłowa. — Müller L., do Poznanki hetmańskiej. -- Obertyński L., z Stronibab. — Skrzyński W., do Bachorza. — Sozański S., do Błażowa. — Treter H., do Łonia. — Zawadzki A., do Suszczyna. — Zieliński O., na Podole.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 8. i 9. kwietnia 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	330.38	+ 1.6	66.7	poł.-zach.	sł.	jasno
2. god. po poł.	330.58	+ 8.5	63.6	południowy	„	pochmurno
10. god. wiecz.	330.90	+ 3.7	82.0	„	„	jasno
7. god. zrana	330.73	+ 3.9	77.0	południowy	sł.	jasno
2. god. po poł.	330 20	+ 19 0	59.3	„	„	„
10. god. wiecz.	329.13	+ 5 2	76.3	„	„	„

Kurs Lwowski.

Dnia 8 kwietnia

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	14	5	20
Dukat cesarski	„ „	5	16	5	23
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	85	8	99
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	70	1	74
„ papierowy rosyjski	„ „	1	44	1	46
Talar pruski	„ „	1	62	1	64
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	69	70	70	70
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	73	34	74	31
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	73	74	55
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	76	33	77	17
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	212	83	215	17

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 8. kwietnia.

	złr.	kr.
5% Metaliki	71	35
5% pożyczka narodowa	76	80
Losy z 1860 roku	94	05
Akcye banku wiedeńskiego	794	—
„ „ kredytowego	183	—
Londyn, 10 funtów szterlingów	110	—
Srebro	107	50
Dukat pojedyńczy	5	21½

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7. kwietnia

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	67 —	67.10
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	98.—	98 25
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	76 40	76.60
od kwiet. do paźd. po 5%	76 40	76.60
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	81.15	81.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	71.15	71.25
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71.35	71.45
dtto. po 4½%	63.10	63.30
dtto. „ 4%	56 10	56.30
dtto. „ 3%	42.—	42 50
dtto. „ 2½%	35.—	37.—
dtto. „ 1%	14.10	14.25
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	161.50	162.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	156 75	157.25
Przez. do wyl. z r. 1854	87.75	88 25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	93.65	93.75
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	96.60	96.70
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	89.10	89.20
Renty Como po 42 lir. aust.	17.75	18.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	67.—	67.50
„ „ 4½%	62.50	63.—
„ „ 4%	55 50	56.—
„ „ 3½%	48.—	48.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju 3%	—.—	—.—
„ 2½%	57 —	58.—
„ 2¼%	51.—	52.—
„ 2%	45.50	46.—
„ 1¾%	40.—	40.50
dtto. z procent. za granicą 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	88.75	89.25
Wyż. Aust.	88.—	88.50
Salcburg	91.—	92.—
Czech	92.—	93.—
Morawii	88.—	89.—
Szląska	90.—	91.—
Styryi	89.—	90.—
Tyrolu	—.—	—.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Kar., Krainy i Wyb.	88.50	92.—
Węgier	74 25	74.75
Banatu Tem.	72.25	73 25
Kroacyi i Slawonii	75.25	76.25
Galicyi	73.80	74 50
Siedmiogrodu	70.—	70 50
Bukowina	70.—	70.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.25	71.50
Banat Temesz.	70.40	70.60
Lomb. wen. poż. z r. 1859	93.—	94.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	57.—	57.50
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	57.—	57.50
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	28.25	28.75
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	—.—	27.50
„ 2½% „ 100 „	—.—	23.—
„ 2¼% „ 100 „	—.—	20.50
„ 2% „ 100 „	—.—	18.50
„ 1¾% „ 100 „	—.—	16.25

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	793.—	794.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	183.20	183 40
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	577.—	579.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	85.50	86.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1805.—	1807.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	192.80	192.90
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	240 —	242.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	135.25	135.75
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	213.75	214.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	57.—	58.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	164.—	164.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	123 50	123 75
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	705.—	710.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	257.—	260.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	190.—	195 —
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	143.50	144.50
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	489.—	490.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	233.—	234.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	405.—	410.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	269.—	271.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	368.—	372.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.75	103.25
przeznaczone do los. po 5%	91.80	92.—
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	87.40	87.60
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	70.50	71.50
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	78.—	78.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	87.—	87.25
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	79.50	80.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	114.25	114.75
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	108.50	109.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.25	91.75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	86.75	87.25
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.—	79.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	89.—	89.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.50	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	94.—	94.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96.50
Lloyda za 100 zł.	90.—	91.—

6 Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	126.40	126.60
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	85.50	86.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	113.50	114.50
„ „ po 50 zł. m. k.	48.75	49.25
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	27.—	27.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	112.50	113.50
Salma „ 40 „ „	31.—	31.50
Palfiego „ 40 „ „	27.—	27.50
Clarego „ 40 „ „	27.—	27.50
St. Genois „ 40 „ „	27.—	27.50
Windischgrätza 20 zł. „	18.—	18.30
Waldsteina 20 „	19.50	20.—
Keglevicha 10 „	14.75	15.25
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.70	12.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	92.30	92 40
Berlin za 100 tal.	—.—	— —
Wrocław za 100 tal.	—.—	— —
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	92.45	92 60
Genua za 100 lir. piem.	—.—	— —
Hamburg za 100 M. B.	82.25	82 40
Lipsk za 100 tal.	—.—	— —
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	— —
Londyn za 10 ft. szt.	110.30	110 30
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	43 40	43.50
Marsylia za 100 fr.	43.70	43 70
Paryż za 100 fr.	43.75	43.80
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.22	5.23
dtto. pełnej wagi	5.22	5.23
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.80	8.81
Rosyjski imperyał	9.05	9.10
Talar związkowy	1.61½	1.62½
Srebro	107.75	108.—
Kurs korony w c. k. kasach	13zł.	50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.